

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 72.

Z KRAKOWA DNIA 6 WRZESNIA 1820 ROKU WE SRODE

Z Warszawy d. 28 Sierpnia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król, Pan nasz Miłościwy, uszczęśliwił mieszkańców tej swojej stolicy przybyciem do niej dnia wczorajszego o godzinie 9tej wieczorem w nayożądańszym stanie zdrowia.

W orszaku Najjaśniejszego Pana znajdują się: Xże Wołkoński Major Jenerały woysk, oraz Jenerał Adjutant J. C. K. Mości, Xże Meażyków, Jenerał Brygady Fredro Adjutant przy boku J. C. K. Mości, i wielu innych Adjutantów.

Ziechał tu także w tych dniach Hrabia Capodistrias, Cesarzsko-Rossyjski Sekretarz Stanu do spraw zagranicznych.

— D. 29 —

Od chwili przybycia Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Pana naszego Miłościwego do tutejszej stolicy, radość ciągła okazuje się między mieszkańcami Warszawy; gdyż obecność łaskawego Monarchy Nowem wszytkich obdarza życiem. Wszyscy się cięną do miejsc, gdzie się spodziewają widzieć Dobroczyncę swego. I tak jak się tylko onegdajszego dnia zamierzcho,

natychmiast zalaśniały światła w oknach, a ulice napelnity się mnostwem ludzi ze wszytkich stanów, których radosne okrzyki na pierwszy widok Najjaśniejszego Pana towarzyszyły Mu aż do zamku, i równie, jak powszechnie oświecenie miasta, aż do późney nocy trwały.

Wczoraj, dnia 28 b. m. około godziny 10tej rano Najjaśniejszy Pan ubrany w mundur wojskowy Polski z orderem Orła Białego był na paradzie zmiany straży woyska, gdzie Go licznie zgromadzeni widze radosnymi okrzykami przywitali. Po skończoney paradzie powrócił Najjaś. Monarcha do zamku, gdzie J. C. Mość W. Xże Konstanty stawil przed Nim Jenerałów i officerów wszytkich tu zebranych korpusów woysk obu Narodów.

W orszaku N. Pana znajdują się także Jenerał Hr. Czerniszew, i Doktor J. C. K. Mości Baron Ville.

Od dnia przybycia N. Pana powiewa na mniejszej wieży zamkowej chorągiew oznaczająca pożądaną w tej stolicy bytność Najłaskawszego Monarchy.

Dalsz będzie u Dworu przedstawienie

Senatu i Ministrów.

Z Petersburga d. 31 Lipca R. k.

Dzisiejsza Gazeta Senacka umieściła między innymi następujący Ukaz Jego Cesarzskiej Mości do Rządzącego Senatu z d. 9] Czerwca:

Znajdujący się w Gubernii Wołyńskiej Senator, Radca Izby Baranów, doniósł mi, że w pierwszym Departamencie Sądu głównego Wołyńskiego śledztwienne i kryminalne sprawy, dla nadzwyczajnego z różnych przyczyn zebrały się, odbywają z wielką powolnością; przez co wielu będących pod sądem długi czas cierpią i niszczeją pod strażą. Znajdując potrzebnem, iak tylko można, przyspieszyć rozstrzygnięcie prawem losu tych podpadłych sądowni, zgodnie z przedstawieniem Senatora Baranowa, Rozkazuje:

1) Przy Wołyńskim Sądzie głównym ustanowić Departament czasowy, zostawiając w nim teraźniejszych członków tego Departamentu, w tej liczbie i naznaczanego od korony Radcę.

2) Do pierwszego Departamentu wybrać członków na zbliżających się wyborach szlacheckich, a Radcę naznaczyć przez rządzący Senat.

3) Na pensyją członków czasowego Departamentu i na utrzymanie jego Kancelaryi, wypłacać ze skarbu także summy, iakie są naznaczone na pierwszy Departament.

4) Z liczby zgromadzonych w pierwszym Departamencie spraw, oddać połowę do Departamentu czasowego, zostawiając w nim nadto i te sprawy, które przez teraźniejszy komplet są wysłuchane, ale jeszcze nie są do zupełnego końca doprowadzone.

5) Czasowy Departament zamknąć nie pierwej, aż po ukończeniu wszystkich spraw, które mu będą oddane.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić około tego wykonania potrzebnych rozrządzeń.

Z Paryża d. 19 Sierpnia.

Data 15 odbyła się rocznica procesyi Ludwika XIII na której znajdowali się Monsieur i Xiążę Angouleme.

Rozwiązanie Xiężny Berry oczekiwane jest ku końcowi przyszłego miesiąca. Przekupki miasta Bordeaux posłały jej przez deputacyją kolepkę z drzewa Machoniowego, wystawiającą archę z gołębiem, który w dzióbku trzyma rozszekę oliwną, oznaczającą: " że już potop przeminął i Burbonowie panują. „ Cztery Damy składające tę Deputacyją, w prowadzone zostaną do Tuilleries w prowincjonalnym swoim stroju, w wielkich kornetach, katanach i fartuchach poszytych liliami.

Od 7 Sierpnia w Kościołach w Aix i Marsylii odbywają się modły o deszcz.

Podług doniesień z Neapolu wojsko Neapolitańskie doprowadzone bydź ma do 50,000 ludzi, a milicyja do 115,000. Miasto Neapol wystawia samo swoim kosztem dwa pułki ochotnych dragonów.

Xiążę Fernán Nunez, Posel Xiężny Lukieskiej oddał Królowi list odwoławczy.

Piętnaście członków rozproszonej Apostolskiej junty w Galicyi przywiezionych zostało powiązanych do Koruny i zaledwo ich przeciw zapalczywości ludu obroniono.

Wicekról Hiszpański w Santa Fe w południowej Ameryce na owczas dopie-

ro poddać się chce Hiszpańskiej Konstytucyi, gdy własnoręcznie odbierze od Króla rozkaz.

Podług raportu Ministra morskiego siła morską Francuzką składa się teraz do 75 liniowych okrętów, 31 fregat, 13 korwet, 69 galer, &c. ogółem z 258 wojennych okrętów, a 19 rozpoczęto w różnych miejscach budować!

— Dnia 20. —

(Przez nadzwyczajną okazyję.)

O uknowanym tu nowym spisku zawiera Monitor następującą wiadomość: — Od niejakiego czasu uwiadomiony był Rząd, iż czynione są zabiegi dla nakłonięcia wojsk do buntu; lecz przekonany oraz był, iż dobry duch, który cżywia żołnierzy Francuzkich, zniszczy wszelkie plany ludzi, gotowych zawsze poświęcić swej dumie i takemstwu honor i spokojność kraju. Rząd miał baczne oko na ich kroki. Nierozsądni ci ludzie sądzili, iż potrafią obalić tron i opiekunów urzędzenia, które Francya winna jest swojemu Królowi. Pewna liczba officerów i podofficerów stojących w Paryżu korpusów i nawet niektórzy od gwardyi Królewskiej dali się uwieść. Wczoraj w wieczór postanowili ci officerowie udać się do koszar, nakłonić na swoją stronę żołnierzy, pociągnąć przeciw pałacowi naszego Króla i okrzyknąć jednego członka z rodziny Bonapartego Królem; lecz wielu żołnierzy, których usiłowano

uwieść, nie omisskali uwiadomić swoich Naczelników o spisku, który miał wybuchnąć. Rząd nie mógł się zatem dłużej ociągać z uwięzieniem tych wszystkich, którzy do niegodziwego tego zamachu należeli (*) — Zdać się, iż zamiarem spiskowych było opanować zamek St. Vincennes (warowne pod Paryżem miejsce.) Około godziny 3. z południa postrzedz się dał pożar, który jednak zaraz ugaszony został. Zachodzi domysł, iż był podłożony, ażeby spiskowi wczasie nieładu dopiąć mogli swojego zamiaru. — Francya może być pewną, iż zbrodnia ta ukarana tak przykładowie zostanie, iż potrafi zastraszyć tych wszystkich, którzy niepamiętając na swoją powinność i przysięgę, poważyliby się powierzonej im broni na obronę społecznego porządku, użyć przeciw niemu. Nic nie będzie zaniedbanem względem odkrycia sprawców i należących do spisku przeciw tronowi i konstytucyi, i najwyższem prawom każdego członka narodu. Najwyższy sąd (izba Parow) który konstytucya dobroczynnie oznaczyła do odwracania zamachów przeciw bezpieczeństwu kraju, będzie zapewne upoważniony do ukarania największej tej zbrodni. Zabezpieczony przeciw wszelkiemu wpływowi i wyższy nad wszelkie uniesienie się wysoki ten sąd, potrafi uznać niewinność i wymierzyć karę prawdziwie winnym. — Paryż cieszy się największą

(*) Podług nadesłanego później pod dniem 21 Sierpnia z Paryża do Berlina autentycznego doniesienia, uwięziono tylko ogółem trzydzieści kilku wojskowych niższego stopnia, których oczekuje zasłużona kara. Spokojność stolicy hynamniej nie była przez to przerywana; i dopiero po uwięzieniu zdrayców dowiedziano się o ich zamachu.

spokojnością, i obywatele dowiedzieli się razem o uknowanym spisku i uwięzieniu jego sprawców.

Przybył tu Jenerał Pruski Thielemann.

2 Madrytu d. 8 Sierpnia.

Na posiedzeniu Stanów d. 5 komisya skarbowa zdała sprawę o wydatkach na dom Królewski w 4 artykułach. W pierwszym artykule na pytanie, czyli wyznaczona Królowi pod d. 9 Kwietnia 1814 artykułem 213 konstytucyi cywilna lista 40 mill. realów (jeden real wynosi gr. p. 15,) ponieważ J. K. M. był na owczas bezżenny, a zatem mniej miał wydatków, jak teraz, ma być powiększoną, odpowiedziało zgromadzenie: że nie. Na pytanie w drugim artykule: czyli N Królowey i obu Infantom przyznane umowami małżeńskimi szpilkowe pieniądze 640,000, 550,000 i 600,000 realów mają być daley wyplacane, uchwalilo zgromadzenie, iż to nie są wielkie summy i przez szacunek dla Królewskiej rodziny mają być wyplacane. Trzeci artykuł tyczył się wyznaczoney przez Stany r. 1814 dla każdego Infanta po 150,000 dukatów roczney pensyi, (dukat 11 realów) którą zgromadzenie zatwierdziło. Minister Skarbowy żądał także takowey pensyi dla syna Infanta Karola, którego Król przed zaprowadzeniem ieszcze konstytucyi Infantym ogłosił; lecz odpowiedziano mu, iż konstytucya dopiero od roku 7go naznacza pensyie i do tego stosować się należy. Co do 4go artykułu wniosku Ministrów, aby także dla dzieci Infantów coś wyznaczono, sądziła komisya, iż to niema miejsca. Uchwalone zatem tylko powyż-

sze summy, to jest dla Króla rocznie 40 mill. szpilkowego dla Królowey i Infantek i mill. 790,000 i na pensyie dla Infantów 3 mill. 300,000 realów, ogółem 45 mill. 90,000 realów.

Dnia 6 jedna rzecz zabrała całe posiedzenie. Szło bowiem o sprzeczność między konstytucyą i dotychczasowemi wojskowemi ustawami. Komisyyie względem odpowiedzialności za przestępstwa przeciw konstytucyi i wojskowości, oświadczyły wspólne swoje zdanie względem prośby P. Alloa w imieniu 79 osób podanej, ażeby Margr. Castelar, czyniący służbę jako kapitan w gwardyi Królewskiej, pociągniony był do sądu, ponieważ postąpił przeciw konstytucyi, kazawszy uwięzić Gasp. Aguilera, kadeta w gwardyi, za pismo o zdarzeniach w nocy z dnia 8 na 9 w koszarach gwardyi, nie zasiągnąwszy wprzód zdania od cenzurowey junty. Większość komisyyi była za oddaniem Margrabi pod sąd. Wszczął się długi spor; wielu deputowanych mowilo za Margrabią, a mianowicie Jenerał Zayas, który utrzymywał, iż bynajmniej nie przestąpił przepisu konstytucyi, gdyż działał tylko jako zwierzchnik stosownie do przepisów wojskowych. Jeszcze nie jest rzeczą roztrzygnioną czyli żołnierz bez naruszenia karnosci wojskowej wdawać się może w sprawy polityczne. Dowodził, iż żołnierz stosownie do przepisów wojskowych nie może równych jak obywatel praw używać, ale też używa zato większych niżeli obywatel honorów. Karność wojskowa jest zasadą fizycznej i moralney siły, nie oziębła, ale oyszem ożywia miłość do oyczyzny, a gdzie ona

ustacie, biada narodowi!

Dnia 7 zaczęło się posiedzenie od zdania sprawy komisji skarbowej względem ustapienia krajowi przez J. K. M. części dóbr rodziny Królewskiej na umorzenie długów krajowych. Komisja proponowała, aby te dobra wynoszące do 80 mill. realów oddane były do sprzedania juncie umorzenia długów krajowych, co uchwalono. Potem ciągnęły się daley spory względem postępu Mar. Castelar, i nieprzyszło jeszcze do postanowienia.

Podług podanego Stanom projektu do ustawy wovsko nasze podczas pokoju składać się ma z 66,828 głów, a na czas wojny z 124,000.

Waleczni nasi żołnierze, wyraża iedno z pism tutejszych, podobni prawie wszyscy są do Cervanes, gdy powrócił z Algierskiej niewoli; wiele kompanii niema iak 6 do 7 całych mundurów, które z iednego na drugiego przechodzą żołnierza podczas zmiany straży. Koszul prawie wszystkim niedostaje, co ściga na nich mnostwo powierzchownych chorób.

Jenerał Milans, który nieszczęśliwego Jenerala Lacy w jego przedsięwzięciach w Katalonii w swoim czasie wspierał, potem umknął, powrócił teraz z Buenos-Ayres do Gibraltaru.

W obozie pod Madrytem znajduje się inż do 2000 żołnierzy, nad którymi sądzą, że Quiroga odbierze naczelne dowodztwo.

Między Barceloną i Neapolem urządzona bydź ma wodna poczta.

Akademia Hiszpańska na posiedzeniu swoim dnia 20 Kwietnia r. b. przyię-

ła za członka swiego Anzeatyckiego jeneralnego Konsula, P. Böhl de Faber, rodowitego Hamburczyka, dla szczególniejszej tego miłości do literatury i języka Hiszpańskiego.

2 Londynu d. 17 Sierpnia.

Nakoniec nadszedł ważny ow dzień, którego cały kraj z niecierpliwością oczekiwał. Dla utrzymania spokojności w mieście i dla zastolenia mieszkańców przeciw zdrożnościom pospólstwa, przedsięwzięte zostały naydogodniejsze środki. Wszyscy urzędnicy odebrali rozkazy znajdowania się w swoich kancelaryjach i nie oddalania się z miasta dopoki posiedzenie izby wyższej trwać będzie. Ze wszystkich powiatów miasta zwołanemi zostali Konstablowie, których liczba dochodzi do 1000 i rozstawionemi są okolo parlamentu, pałacu Carlton i mieszkania Królowey. Oprócz tego 400 policyjanow na konjach patrolują razem z gwardyją po ulicach i drogę otwartą dla powozów utrzymują. Stósownie do żądania izby dziś o godzinie 8 z rana przybył cały pułk-gwardyi pieszej z Whitehal i osadził różne waleyscia do parlamentu. Bateria konney artyleryi i dwa pułki dragonii stanęły w różnych okolicach miasta. Lordowie poczynili oprócz tego rozporządzenia względem przejazdu i pozakładano rogatki dla wstrzymania natloku ludu. Porozumieili się pomiędzy sobą, iż tylko pewna liczba biletów dla słuchaczów jest rozdawana, ażeby nie było w izbie natloku. O godzinie 9 zapełniona już była ludem cała przestrzeń od parlamentu aż do mieszkania Królowey. O tymże cza-

sie nadeszła wielu Lordów i obrońcy Królowey. Pospólstwo, dla którego dzień dzisiejszy jest szczególnie ważnym, pewnością okazać może swoją miłość do wolności, iakoż okazało ją przez naganną lub pochwałę tego lub owego Para. Woźnicy i lokaje przymuszonymi byli podnosić w górę kapelusze i wołać: "Królowa, Królowa!", Xiążę Wellington przyjechał na koniu z masalerzem, lecz iakże tego Bohatyrza zadziwić musiało, gdy zamiast zwykłego powitania, gwizdaniem był przyjęty; obejrzał się na około i ruszył konia ostrogami. Po nim nadiechali także na koniach Xiążę Jorku i Margrabia Anglesia, którzy dotychczas przyjeżdżeni zostali. Piechota gwardyi prezentowała broń i uderzono w bębny. Lord Donoughmore przyjechał także na koniu, ale nie mógł przez tłum przejechać i musiał przed parlamentem zsiąść z konia. Przybyli następnie Lordowie toż samo uczynić musieli, z których każdego Konstablowie aż do wniesienia do izby odprowadzali. Prawie wszyscy Biskupi byli przez pospólstwo wygwizdanemi. Pomiedzy widzami postrzeżono Posta Austriackiego Xięcia Esterhazy pieszo, a Francuzkiego Xięcia Decazes w powozie. — Kwadrans na godzinę iotą przyjechała Królowa z Brandebourghouse do mieszkania swojego w ulicy St. James. Poprzedził ją Ławnik Wood i przyjął u drzwi domu. Królowa udała się zaraz do swych pokoiów, dla ubrania się, co także szanowny Ławnik uczynił i w krótkce pokazał się w zupełnym ubiorze. Zaciechał nowy powóz Królowey 6ciu piękniemi i żółtemi

wstępcami przyozdobionemi końmi zaprzężony. Powóz ten jest arcydziełem sztuki, wygląda nader pięknie, ma 4 siedzenia i zrobiony był w 14 dniach przez PP. Paxter i kompanią. O godzinie 10 wyszła Królowa z swych pokoiów, której towarzyszyli Pani Hamilton, Ławnik Wood i dwóch paziów w żalobie. Miała na sobie czarną suknię z białą wypustką, biały kwef na dół spuszczoney, wyglądała nader wesota i bez żadney boiaźni. O tym czasie znajdowało się w okolicy domu Królowey 10,000 zebranego ludu i iak tylko wyszła z domu witana była ciągłemi okrzykami: "Hurra!", Królowa wsiadła z Panią Hamilton do 6ciu konnego swojego powozu; Ławnik Wood i paziowie iechali za nią w osobnych powozach. Wszystkie trzy powozy szły zwolna przy nieustających okrzykach; powóz Królowey tak dalece był ludem otoczony, iż zdawało się, że był niesiony. Przed pałacem Królewskim Carlton zatrzymał się po dwa razy powóz Królowey iak gdyby z rozkazu, a lud krzyczał przeraźliwie i słyszeć się dały głosy: "Boże zachoway Królową! — Zadnego przymusu! — Królowa lub śmierć! — Krwią naszą chcemy iey brońć! —", Straże przed tym pałacem prezentowały przed Królową broń, co lud z największą przyjął radością i zrobił zaraz miejsce, aby to Królowa widzieć mogła. Po przejeździe Królowey o mało lud z ukontentowania żołnierzy swoimi uściskaniem nie pośusil; ścisnęła ich i płać niewieścia, krzyżąc: "Królowa na zawsze!", W oknach znajdowało się wiele Dam i mężczyzn z bia-

lemi kokardami na piersiach i wywiałych białymi chustkami. — Gdy Królowa przyjechała do straży dragonii, powitał ją jeden dragon prezentowaniem broni, a drugie nie, co mocno lud naganiał, i przymusił groźbą dalszego do prezentowania broni. Gdy lud postrzegł kogo w oknie lub na dachu w kapeluszu, poty krzyczał, poki się nie oddalił lub kapelusza nie zniósł. Officerom wyglądającym oknem nakazano oddalić się, ponieważ nie potrzebnymi są woyskowi; ukłonili się ostatni z uśmiechem i oddalili. — Przed parlamentem przyjętą Królowa została honorami woyskowemi; cały pułk gwardyi pieszej prezentował broń i bito w bębny. Ławnik Wood wysadził Królową z powozu, zbliżył się do niej Mistrz obrzędów izby wyższej, P. Tyrwhit, wziął ją pod prawą rękę, a P. Brougham pod lewą, i tak pomiędzy szeregami swego Dworu i urzędników izby zaprowadzoną została do przedpokoju izby Lordów. Szli z nią P. Denman, Lhusington, Williams i Tindal tej patronowie, wszyscy w długich jedwabnych togach i wielkich perukach ubrani. Pospolstwo przelamało zagrody i konstablowie nie mogli go wstrzymać; znaczna jego część przedarła się aż do drzwi wyższej izby, i gdy Królowa wysiadła z powozu pozdrowiono ją znowu radosnymi okrzykami i krzyczano: „Boże udziel Królowey iak najprędzcie uwolnienie!”, Królowa podziękowała ukłonem. Do izby Lordów weszła w towarzystwie Lorda Hamilton i Pani Hamilton. Wszyscy Lordowie podnieśli się z siedzeń swoich, ona im się ukłoniła i usiadła na przygotowanym dla siebie krześle. Wola-

no po imieniu Lordów; nie dostawało Hutchinsona, który zapewne ukarany zostanie. Gdy wymieniono Lorda Erskine powstał i rzekł: Liczę przeszło 70 lat, lecz poczytałem za mój obowiązek znajdowania się na terazniejszej sprawie, spodziewam się jednak, iż z powodu wieku moiego wolno mi będzie oddalić się, gdy tego uznam potrzebę. Pomiędzy Parami, którzy na piśmie przesłali swoje tłumaczenie dla czego nie są obecne mi znajdował się i Xże Sussexu, który wyraził, iż z powodu związków krwi iako brat Królewski znajdować się na tej sprawie nie może. Xże Jorku oświadczył zaś, iż lubo w podobnychże znajduję się związkach, nie sądził jednak, aby mógł się od tak ważnej uchylić sprawy. Tu odczytane zostały prośby od Lorda Prezydenta ławników i obywateli Londenskich, iako też szeryfa Parkins i właścicieli hrabstwa Middlesex o uchylenie bilu kary przeciw Królowey, i Hr. Leicester wniósł, aby z tego powodu odłożony był porządek dzienny. Przystąpiono zatem do głosowania i wniosek Hr. Leicester odrzucony został większością 165 głosów. Hr. Carnarvon oświadczył się inaypierwszy przeciw bilowi i dowodził, iż sprawa Królowey nie może nigdy dobrze się zakończyć, lubo niechce nic względem postępowania Królowey stanowić. — Hr. Grey oświadczaiąc, iż iezeliby obstawano przy sądzeniu Królowey, czego jednak, iak się spodziewa, nie dopuszczą Parowie, zarzucił następujące pytanie do sędziów: „Gdyby Małżonka następcy tronu popełniła za granicą z cudzoziemcem za własnem zezwoleniem cudzołóstwo, czyli wedle sta-

tutu Edwarda zgo podpada karze zbrodni?., — Lord Kanclerz powtórzył dawnesze swoje mniemanie, iż statut ten nie może być do terazniejszego przypadku zastosowany i nie sprzeciwiał się wnioskowi, który bez głosowania przyjęty został. — Sędziowie byli o to zapytani i wyszli na 20 minut na bok, po czem Lord najwyższy sędzia w imieniu wszystkich oświadczył, iż małżonka Następcy tronu w takim przypadku nie podlega winie zbrodni. — Tu dano obustronnym obrońcom głos, z warunkiem jednak, iż który teraz będzie mówił, nie będzie mógł potem. P. Brougham obrał terazniejszy czas i mówił przeszło dwie godziny przeciw wniesionemu przeciw Królowey bilowi. — P. Denman zamówił sobie głos na przyszłym posiedzeniu. Izba zakończyła posiedzenie o godzinie w pół do piątej po południu. Królowa odiechała przy takiej samej asystencyi do swojego mieszkania w ulicy St. James, gdzie przebrawszy się, pojechała w towarzystwie Ławnika Wood do Brandebourhouse.

— Dnia 18. —

Dziś o godzinie w pół do trzecy przybyła Królowa z wiejskiego swojego mieszkania na ulicę St. James, pokazała się na żądanie podług zwyczajowi ludowi z okna i pojechała do parlamentu. — P. Denman mówił za Królową, a po skończonej jego mowie, wezwany był Jeneralny Prokurator do mówienia.

Gdy wczoray opuściła Królowa parlament przybył Lord Biron nadzwyczajną pocztą z Włoch i nie zastawszy już

Królowey w parlamencie, udał się do iey mieszkania. — Przed powozem Ławnika Wood niósł wczoray Chorągży Waddington na tyce wielki zielony worek. — Na posągu Karola Igo na koniu na placu Charing postrzeżono podczas wczorayszego ciągu do parlamentu kominiarczyka z białą chorągiewką. W oknach jednego domu na tymże placu widać dziś w ośielcey także napis: „Król i Królowa. Sprawa ienawość i ustawa dla naszych żon i córek. Żadnych świadków fałszywych, żadnych donosicielów i żadnych naiętych świadków.„ — Gdy Xiąże Jorku wczoray wyszedł z parlamentu, krzyczał lud: „Niech żyje Fryderyk! Niech żyje Królowa!„ Królewic odpowiedział grzecznie ludowi. Lecz Wellingtona przyjęto z takimi samymi wygwizdaniami, iak kiedy tam iechał. Pospólstwo cisnęło się do iego konia i krzyczało: „Królowa na zawsze!„ Liczba obecnych Parów wynosiła wczoray 301.

Królewic Xiąże Kambridgi i Xiężna Sasko - Weymarska odiechali na stały ład.

Porty nasze otworzone teraz zostały do wprowadzania owsa, ponieważ ze na iego przesła ustawą przepisaną.

Na zapewnienie Lorda Liwerpool w parlamencie, iż niema żadney obawy aby kraj nasz mógł iękać się wojny poskoczyły znowu papiery, które iuz cokolwiek były spadły. Lord Holland zapytał się iakie są nasze stosunki z Rosyją i Hiszpanią, lecz Lord Liwerpool, zapewnił, iż stosunki z Hiszpanią niepoisągają za sobą wojny.

DODATEK
DO N^{RO} 72.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 6 WRZESNIA 1820 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

*Rektorowie Liceum Krakowskiego
Obydwóch Oddziałów.*

Owładomiamy Rodziców i Opiekunów, iż od dnia 25 Września r. b. odbywać się będą Examina Uczniów Klass IV, V. i VI. a następnie Examina pozyskania świadectwa Maturitatis Uczniów Klassy VIIej i zapisywanie Uczniów wszystkich Klass na pierwsze półrocze następującego roku szkolnego 1820 i 21. W dniu zaś 1 Października t. r. lekcy szkolne rozpoczną się, na ten przeto czas wszyscy Uczniowie niezawodnie stawić się mają i naczey utracą promocyą w myśl Przepisów dla Uczniów Szkół publicznych w §. 2gim. — Uczniowie Klassy VI. życzący sobie uzyskać testimonium Maturitatis podadzą wczesnie swe prosby do Rektora Liceum Oddziału Igo o przypuszczenie siebie do szczególnego examinu w skutek ustawy §. 43. — Owładomiamy także iż w Oddziale IIgim Liceum Krakowskiego, który dotąd z 9ch Klass składał się, 4ta i 5ta Klasa zaprowadzoną teraz zostanie. — Rektorowie wzy-

wają Rodziców i Opiekunów aby stbownie do §. 2 Ustawy dla Szkół sami orobicie swych synów lub Pupillów do zapisu stawie raczyli, dla dania im potrzebney wiadomości względem potrzeb sposobu utrzymywania ich w Szkołach.

W Krakowie d. 3 Września 1820 r.

Homonowski, Oddziału I.

X. Walczka, Oddziału II.

*Wyznaczony od Dozoru Głównego Szkół
początkowych W. M. Krakowa i
tego Okręgu.*

W moc Uchwały Statutu urządzającego Szkoły początkowe po odbytym ścisłym Examinie w Pensyi Przywileciem od Dozoru Głównego upoważnionym w Domu Państwa: Alexandra i Klary Tavernier małżonków w dniu 21 Lipca 1820 został uczących się Panien w Liczbie 14tu. Te podzielone na klasę z każdym oddziale Naukowym, to jest: początkujących, postępujących i doskonalących się w Językach Polskim, Francuzkim, Niemieckim, w naukach Religii, Historii Świętej, Historii Powszechney, Geogra-

ni, Nasze Rachowania, Kaligrafii Pol-
skiej, Francuzkiej i robotach ręcznych,
uznał rzeczywiście z ukontentowaniem
dokładność, pilność i gorliwość Nauczycielki JP. Klary Tavernier, okazała się
w obyczajach Uczennic moralność postęp-
pek w Naukach dawanych, że tak Rodzice
mający w tej Pensyi swe Córki, jako i
Rząd opiekujący się Instytutem Nauko-
wym, nie został zawiedzionym w swym
oczekiwaniu. Dowód oczny Rodziców
przytomnych Examinowi jest zaręcze-
niem. A postępki w naukach nagrodą
pracy i starania czuley i gorliwej Nau-
czycielki i Nauczyciela. Chlubą dla
podpisanego jest rękoymią, iż coraz wię-
kszy postępki w naukach pomnożonym
zostanie. Świadectwo niniejsze dla tym
przekonania mocniejszego ręką własną
potwierdzam. — W Krakowie d. 22 Lipca
1820 roku.

X. Jan Działot,

Sędzia Pokoju W. M. Krakowa
Okręgu Igo Członek Dozoru
Głównego Szkół Początkowych
Dalegowany.

Z Włoch d. 14 Sierpnia.

Dworska Turynska gazeta donosi,
co następuje: — W Neapolu dzieje się to
co każdy mógł przewidzieć: spokojność
publiczna jest ustawicznie zagrożoną, od-
czywa się duch fakcji i partyje są w goto-
wości do spotkania się z sobą. Jenerał
Nugent, (Anglik) który ukrył się w do-
mu Angielskiego Posła, uznał za rzecz do-
godniejszą opuścić to Królestwo. Przy-
były tu z Neapolu Anglik opowiada, iż
znaydowała się pod prasą odezwa Jene-
rała Capascosa, urządzającego obronę kraju

na wypadek zbliżenia się nieprzyjaciela
do granic: Wsie i miasta mają być popa-
lone, zboża zniszczone, i. d.

Deputacyi od Palermo nie dozwolu-
no wysiąść do portu Neapolitańskiego, a-
le do wiejskiego domu nad Rolilipo. De-
putowani żądali stawionemi być przed
Królewicem Jenerałnym Wikaryuszem i
rozpoznać układy. Jedyn członek od junty
Neapolitańskiej wysłany do nich został,
dla wypytania ich się o wszystko, a uo-
dewszystko: czyli uznają nad sobą zwie-
rchnictwo Króla Ferdynanda Igo? Na od-
powiedź, że uznają, udali się potem do
nich Ministrowie Xte Campognaro i Hr.
Zurlo. Mieli oni spuścić z tonu, gon-
wał wiele znakomitych miast Sycylii,
jak n. p. Messina i Catania oświadczyły
się przeciw Palermo i naganiają macać
nieprzyjęcie floty Królewskiej. Niewi-
ność Jenerata Church okazuje się coraz
widoczniej: nie tylko dopełnił on obow-
jaka swego, ale nadto z bohaterką od-
wagą i wzdarcę odrzucił upakozającą ka-
pitulacyją. Gdyby nawet przez nieprzy-
jaciół był sądzony, nie mogą oni go pr-
e-
ciw przekonaniu całej publiczności potę-
pić. Wolno mu nawet w więzieniu przyy-
mować odwiedzących go przyjaciół.

Ciała dyplomatyczne w Neapolu wstrzy-
muje się od wszelkich związków z tera-
źniejszym Rządem, wyjąwszy paszporty lub
sprawy niecierpiące zwłoki, pokł od swoich
Dworów nie odbierze nowych instrukcyj,
Jeden tylko Posel Hiszpański nie zdał się
takowego związku unikać.

Spodziewano się, iż Król wyedzie
na uroczystość S. Paskala, która obcho-
dzona była w St. Lucia, (*) ale to nie

*) Kolonia St. Lucia przy Caterta jest u obywateli zakładem Króla Neapolitańskiego, której wielkie nadał tej swobody.

zastąpiło. Monarcha od zaszczytnej rewolucji nie wylechał z swego pałacu.

Berbaja przedsiębiorca grów hazardowych i razem teatru S. Karola i budowy nowego Kościoła S. Franciszka de Paulo w Neapolu, przymuszany jest groźbą Carbonari zamknąć dom grów; Rząd zaś nie chcąc go uwolnić od dźwierzawy i wziętych na siebie obowiązków, ofiarował mu straż bezpieczeństwa; ale coż kilku setkom żołnierzy znaczy przeciw kilku tysiącom sztyletów? Pisma ulotne rozmaite o tej rzeczy rozprawiają, na co Carbonari odpowiadają, iż teatr S. Karola zadługo kosztuje.

Naczelnym Wodzem wojska Wilhelm Pepe donosił w rozkazie dziennym o uwięzieniu Pułkownika Gastani, Majora Attellis i Kapitana Leone za przestępstwo służby, i zaleca wojsku najszybciej dopełnienie rozkazów, ponieważ, iak powiada, żołnierz przez najmniejszy uchybienie honorowi i karności, staje się zgubą oyczyzny, której bronić powinien.

Terazniejszy parlament Neapolitański składać się będzie stosownie do ludności z 74 deputowanych i 24 zastępców z neapolitańskich prowincy, które liczą 5 mill. 52,361 dusz, a 24 deputowanych z Sycylii i 8 zastępców, która liczy 1 mill. 681,873 dusz. Cała więc ludność Królestwa obu Sycylii wynosi do 6 mill. 734,234 mieszkańców.

Dnia 4 i 5 Września 1820.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	18 15	17	16	14 15
— Zyta	11	10	9 15	8
— Jęczmienia	6 15	6	5 15	—
— Owsa	5	4 15	4	—
— Jagiel	20	19 15	18	—
— Grochu	8	7	6 15	—
— Rzopaku	16	15	14	13

W Gdąnsku dnia 25 Sierpnia.

Łaszi 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	540	do	860.
Zyta	—	—	380	— 420.
Jęczmienia	—	—	260	— 300.
Owsa	—	—	340	— 260.
Grochu	—	—	500	— 520.

Bieg Pieniądzy

W Krakowie d. 5 Września.

Czer. Zł. Holl. monetą Courant	Złp. 19	gr. 1
— datto Cesarski	—	19 — 16
Fryd. Pruskie	—	34 —
Luidor	—	37 —
zoto frankowy	—	32 — 1
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	230 —
Złoty ryński Szeinami	—	1 — 2

TEATR NARODOWY.

W Piątek, to jest: dnia 8 Września 1820 roku, Towarzystwo Aktorów Narodowych ze Lwowa przybyłe, będzie miało zaszczyt dać przedawienie heroldzney Komedyi w 3 aktach z francuzkiego przełożoney, pod nazwiskiem: DWOCH WIELKICH PIOTROW, czyli: WŁOYT SAAR. DAMSKI.

W Niedzielę zaś, to jest: dnia 10, będzie przedstawione Drama w 5 aktach. pod nazwiskiem: POLACY W HISZPANII.

D O N I E S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wólonego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, z mocy uchwały Senatu Rządzącego w dniu 4 b. m. do Nr. 2,683 zapadłej, do publiczney podane wiadomości, iż gdy licytacyi, sprzedaży Domów Akademickich pod Nr. 274 przy ulicy Gołębicy położonego, i Nr 309 przy ulicy Wiślnoy i Gołębicy naroznie położonego, na terminach dwóch skutku nie odwołana, przeto zażywszy ostateczną część pretii fisci tych Domów, uwiadomia chcąc kupna mających, iż cena pierwsz...

wywołania Domu Nr. 274 od złp. 2,349 gr. 12; zaś Domu Nr. 309 od złp. 4,465 gr. 20, zacznie się pod temiż samemi warunkami, iakie z poprzednich obwieszczeń w Dzienniku Rządowym Nr. 25 i 28 umieszczonych są wiadome iako to: co do Domu Nr. 274 pierwsza połowa summy z licytacji wynikać mającej, zapłaconą bydź będzie winna w 14 dniach, od zawiadomienia Plus-Licytanta po zatwierdzeniu Aktu licytacji przez Senat Rządzący, druga zaś połowa wyplaconą bydź ma, w przeciągu czterech następnych lat, to jest tak, aby Nabywca co rok jedną czwartą część z tej drugiej połowy z procentem opłacił. Co do Domu Nr. 309 pierwsza połowa summy z licytacji wynikać mającej, tak iak wyżej w 14 dniach winna bydź wniesioną do kassy Głównej, a druga pozostanie przy Realności do lat sześciu, z obowiązkiem płacenia od niej procentu po 5 od 100. Inne warunki odczytane będą Konkurentom, w czasie licytacji, oprócz tego wolne są do przyrzeczenia każdemu przed licytacją w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, termin do odbydź się mającej publiczney licytacji w temże Biórze, naznacza się na dzień 30i Października r. b. godzinę 10 z rana, na którym chęć kupna mających stawić się zechcą.

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1820 roku.

Grudzicki.

W zastępstwie Sekretarza *Marcsiewicz. Ad. W.*

Pisarsz Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienicą tu w Krakowie przy ulicy Bradzkiej pod L. 248 w Gminie mievskiej II. stojącą, W. Józefa z Rudowskich Mierzyńskiego W. Józefa Mierzyńskiego O. K. P. małżonki dziedziczną na żądanie W. Katarzyny Taroni wdowy Obywatelki Miasta Krakowa tu w Krakowie pod L. 240 mieszkającej, przez publiczną licytacją przedaną zostanie, a to z mocy zapisu urzędowego przed Notaryuszem Choyneckim przez s. p. Nikodema Rudowskiego dnia 4 Września 1810 roku rzyznanego, a to na zaspokojenie 400 ezer. zło. z przewidyją od ostatniego kwitu należną i kosztami prawnemi.

Załączenie tej kamienicy uskutecznione zostało przez Komornika Jacha Waweckiego w dniu 22 Sierpnia r. b. kopie tego załączenia stosownie do przepisu prawa Udr. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sadu Pokoju Miasta Wolnego Krakowa Okręgu Igo i Stanisławowi Gralewskiemu Woytowi Gminy właścicielom wszystkim tu w Krakowie mieszkającym przez Wóznego Stanisława Jastrzębskiego tu w Krakowie dnia 22 Sierpnia r. b. doręczone zostały.

Tenże Protokół załączenia w księgi hipoteczne W. M. Krakowa i jego Okręgu na karcie 186 pod L. 56 Vol. II. dnia 25 Sierpnia r. b. zaś w Kanceleryi Pisarsza Trybunału I. Instancyi w podobną księgę załączeń nieruchomości od stronicy 537 do 538 dnia 29 Sierpnia r. b. pod L. 60 wpisany został.

Przedaż tej kamienicy imieniem W. Katarzyny Taroni wdowy popierać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 56r zamieszkały.

W kamienicy tej niemiennikami są: W. Józefa Rudowska wdowa.

Pierwsza publikacyta warunków przedaży tej kamienicy w dniu 24 Października r. b. na Audyencyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa, a następnie temżina podług przepisu art. 702 Kod. Postęp. Sąd. nastąpią.

W Krakowie d. 31 Sierpnia 1820 r.

Ignacy Rogalski.

Dnia 7go miesiąca Września r. b. to jest we Czwartek z rana o godzinie 10tej w mieście Chrzestawie będzie sprzedany kociol wielki miedziany, równie noczynia brązowe iako to: przyłocery, kadzice, beczki, i t. d. przez publiczną licytacją za gotową natychmiast zapłatę. Zyczący sobie takowych efektów nabycia podpisany na miejscu 5 terminu zaprasza. W Chrzestawie d. 2 Września 1820.

Jan Ch. Krakowski, Kom. Sąd.

Podpisany Notaryusz uwiaadomia niniejszym, że ruchomości po zmarłym Aloyzym Lubińskim iako to: suknie, bielizna, sprzęty Domowe, ubiory na konie, i t. p. przez licytacją publiczną za gotowe pieniądze w dniu 10mym Września r. b. o godzinie 9 ranoey w kamienicy przy Rybaku pod L. sprzedawane będą.

J. Rogalski.